

POSTANOWIENIE

21 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 21 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie ze skargi D. K. jako następcy prawnego T. K. o stwierdzenie
niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w
Grodzisku Mazowieckim
z 31 lipca 2008 r., I Ns 483/04,
wydanego w sprawie z wniosku D. K. jako następcy prawnego T. K.
z udziałem M. G. jako następcy prawnego J. P.
i I. G., M. K., J. K., D. M.
i H. T.
o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim postanowieniem z 31 lipca 2008 r. (sygn. akt I Ns 483/04) stwierdził, że J. P. nabył z dniem 1 czerwca 1980 r. przez zasiedzenie prawo własności bliżej we wniosku opisanej nieruchomości.

Wnioskodawca T. K., którego następcą prawnym jest D. K., wniósł 15 grudnia 2009 r. apelację od tego orzeczenia, którą Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim postanowieniem z 20 maja 2010 r. odrzucił jako spóźnioną.

Wnioskodawca 23 stycznia 2014 r. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia z 31 lipca 2008 r., wskazując, że zostało ono wydane z „naruszeniem podstawowych zasad porządku

prawnego oraz z naruszeniem konstytucyjnego prawa własności”. Skarżący podniósł, że skutkiem wskazanego przez niego w skardze naruszenia prawa jest: niezgodność zaskarżonego postanowienia „z treścią przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przeniesienia posiadania nieruchomości, oraz dotyczących nabycia prawa własności nieruchomości, a także z przepisami kodeksu postępowania cywilnego (...)” oraz „wyrządzenie poważnej szkody majątkowej Wnioskodawcy wskutek utraty przez niego prawa własności do przedmiotowej nieruchomości”. Wnioskodawca wniósł o uznanie, że termin do wniesienia skargi, określony w art. 424⁶ k.p.c., „uległ zawieszeniu z powodu siły wyższej związanej z ciężką chorobą Wnioskodawcy, wynikającą z dokonania w latach 2007 i 2008 r., a więc jeszcze w trakcie trwania postępowania sądowego w sprawie I Ns 483/04, amputacji obydwu kończyn dolnych, z powodu czego Wnioskodawca nie mógł dochodzić swoich roszczeń przed sądem w terminie wcześniejszym. Okoliczności te miały również wskazywać na wystąpienie wyjątkowego przypadku, który uniemożliwił wnioskodawcy skorzystanie z przysługującego mu środka zaskarżenia. Skarżący wskazywał, że „(...) ze względu na ciężką chorobę, był on niezdolny do uczestniczenia w postępowaniu sądowym w sprawie I Ns 483/04, poza początkowym okresem, a w konsekwencji także do dokonania oceny treści postanowienia z dnia 31.07.2007 r. i wynikających z niego skutków prawnych jak i oceny możliwości prawnych jego zaskarżenia. Stan zdrowia Wnioskodawcy uniemożliwiał mu także dokonanie oceny rzetelności i prawidłowości reprezentowania go w sprawie I Ns 483/04 przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 424⁶ § 1 k.p.c., skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch lat od dnia jego uprawomocnienia się. Zaskarżone skargą postanowienie Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim uprawomocniło się 4 października 2008 r., czyli w dniu, w którym bezskutecznie upłynął termin do wniesienia od niego apelacji. Bieg dwuletniego terminu do wniesienia skargi kończył się zatem 4 października 2010 r., lecz wnioskodawca złożył skargę dopiero

23 stycznia 2014 r. W konsekwencji skarga była spóźniona i podlegała odrzuceniu na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c.

Nie znajdował uzasadnienia pogląd skarżącego, że termin do wniesienia skargi ulegał zawieszenia na podstawie art. 121 k.c. z powodu siły wyższej związanej z jego ciężką chorobą. Zważyć należy, że dwuletni termin do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z jednej strony jest terminem zawitym prawa materialnego, z drugiej zaś - terminem procesowym. Materialnoprawna funkcja analizowanego terminu wiąże się z podstawową funkcją skargi, która polega na zainicjowaniu postępowania mającego doprowadzić do stwierdzenia jednej z przesłanek odpowiedzialności państwa za działalność judykacyjną, tj. niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 417¹ § 2 k.c.). Na gruncie prawa materialnego uchybienie terminowi do wniesienia skargi skutkuje niemożnością skutecznego dochodzenia przez uprawnionego roszczenia odszkodowawczego. Z kolei procesowy charakter tego terminu wyraża się w tym, że wyznacza okres, w którym skarga może być skutecznie wniesiona, uchybienie mu powoduje odrzucenie skargi (art. 424⁸ § 1 k.p.c.). Mając na względzie ten dwoisty charakter wskazanego terminu, który pełni istotną funkcję materialnoprawną, a także jego prekluzyjność, Sąd Najwyższy jednolicie przyjmował, że termin ten nie podlega przywróceniu na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., I CNP 28/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz.61). Uwzględniając tę szczególną dwoistą naturę tego terminu, należy przyjąć, że z uwagi na jego istotną funkcję procesową nie jest również możliwe jego zawieszenie na podstawie stosowanych przez analogię przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedawnienia (art. 121 k.c.). Przeszkodą do zastosowania powołanego przez skarżącego art. 121 k.c. a dokładniej jego pkt 4 jest również to, że dotyczy on jedynie okoliczności zewnętrznych wobec osoby uprawnionej. Zgodnie z tym przepisem bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody. Zgodnie z przeważającym stanowiskiem judykatury, siły wyższej, o której mowa w tym przepisie, nie stanowi ciężka choroba, gdyż jest

to okoliczność dotycząca bezpośrednio samego uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 1992 r., I PRN 36/92, OSNC 1993, nr 7-8, poz.138 i z 8 marca 2012 r., V CSK 165/11, nie publ.).

Skarga jest ponadto dotknięta nieusuwalnymi brakami w zakresie istotnych elementów konstrukcyjnych określonych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Brak choćby jednego z tych elementów stanowi wystarczającą i samodzielną podstawę odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2007 r., V CNP 8/07, nie publ.). Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako środek procesowy o szczególnym charakterze musi spełniać wszystkie wymagania konstrukcyjne, a uchybienia w zakresie jej niezbędnych elementów nie mogą być usunięte na zasadach przewidzianych dla wymagań formalnych skargi jako pisma procesowego, które wymienia art. 424⁵ § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. w skardze należy wskazać przepisy prawa, z którymi zaskarżone orzeczenie jest niezgodne. Wnioskodawca obowiązku tego nie spełnił. Skarżący wprowadził odwołał się do przepisów kodeksu cywilnego i postępowania cywilnego, ale zrobił to w sposób zbiorczy i opisowy, zamiast wskazać konkretne przepisy prawa nie tylko poprzez oznaczenie nazwy aktu, z którego pochodzą, lecz także wyraźnie określenie ich jednostek redakcyjnych. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako nadzwyczajny środek zaskarżenia wymaga zachowania szczególnej precyzji przy jej konstruowaniu. W celu sprostania wysokim wymaganiom, które ustawodawca postawił temu środkowi procesowemu, wprowadzono konieczność zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 87¹ § 1 k.p.c.), tak aby strony (uczestnicy) mogły taki środek skutecznie do Sądu Najwyższego wnieść. Wobec powyższego ocena spełnienia tych wymagań musi być przeprowadzona w sposób odpowiednio rygorystyczny.

Skarga nie spełnia także wymagania przewidzianego w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. Wnioskodawca nie uprawdopodobnił bowiem wyrządzenia szkody, spowodowanej - jego zdaniem - poprzez wydanie zaskarżonego skargą postanowienia. Samo odwołanie się do uzasadnienia podstaw skargi nie może

zastąpić zawarcia w skardze wyodrębnionego wyводу, który miałby przekonać o tym, że szkoda taka rzeczywiście wystąpiła i to w określonej wysokości. Należy dodać, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody nie może sprowadzać się do stwierdzenia, że sąd nie uwzględnił ostatecznie powództwa strony bądź orzekł niezgodnie z wnioskiem, z którym wystąpił wnioskodawca, gdyby bowiem wystarczającym było powołanie się na „przegraną” spełnienie wymagania przewidzianego art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. traciłoby sens (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 listopada 2007 r., III BP 7/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 11 i z 8 grudnia 2009 r., III CNP 53/09, nie publ.).

Odnosząc się do zasadniczej kwestii „wyjątkowego wypadku”, na który skarżący powołał się w skardze, należy stwierdzić, że w sprawie wypadek taki w istocie nie wystąpił (art. 424⁸ § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 424¹ § 2 k.p.c. w takich wypadkach, gdy równocześnie zachodzi niezgodność z prawem wynikająca z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można wnieść skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy strony nie skorzystały z przysługujących im środków prawnych i nie jest możliwa zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze innych przysługujących środków prawnych. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego za wyjątkowy wypadek, z powodu którego strona (uczestnik) nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych do wzruszenia takiego orzeczenia, można uznać katastrofę, klęskę żywiołową bądź ciężką chorobę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r., I CNP b4/06, OSNC 2006, nr 6, poz. 113). Skarżący już co najmniej od 5 sierpnia 2008 r. wiedział, że postanowienie zaskarżone skargą było dla niego niekorzystne i wyrażał zamiar wniesienia od niego apelacji, co wynika z wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego orzeczenia, który został złożony przez niego samego oraz przez jego pełnomocnika z wyboru (k. 312 i 314). Brak było zatem przeszkód, aby ustanowiony przez skarżącego adwokat, pomimo choroby swego mocodawcy, wniósł w jego imieniu ten zwykły środek odwoławczy. W swojej spóźnionej apelacji skarżący powołał się zresztą na telefoniczny kontakt z tym pełnomocnikiem jeszcze przed upływem terminu do jej wniesienia oraz decyzję o rezygnacji z zamiaru zakwestionowania niekorzystnego dla siebie orzeczenia z

uwagi na zły stan zdrowia (k. 334 i n.). Gdyby nawet jednak przyjąć, że nie doszło do wniesienia apelacji z uwagi na zaniechanie tego pełnomocnika, na co wnioskodawca powołał się w skardze (k. 367), nie oznaczałoby to, że nie skorzystał on z przysługującego środka prawnego na skutek wyjątkowego wypadku. Kwestie nieprawidłowych relacji pomiędzy profesjonalnym pełnomocnikiem z wyboru (adwokatem lub radcą prawnym) a stroną (uczestnikiem) oraz ewentualnych zaniechań tego pierwszego nie mogą bowiem stanowić usprawiedliwienia dla zaniechania podjęcia określonych czynności procesowych we właściwych terminach (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., V CZ 44/03, nie publ., z 23 listopada 2007 r., IV CZ 90/07, nie publ., z dnia 25 marca 2010 r., I CZ 122/09, nie publ.).

Z omówionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 424⁸ § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

[ał]